

PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

● W marcu przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw (bez wypłat nagród z zysku) wyniosło 3330,49 zł i wzrosło o 4,3 procent w stosunku do poprzedniego miesiąca i o 5,7 procent w ujęciu rocznym. GUS podał też, że inflacja w marcu br. w Polsce wyniosła 3,6 procent i wzrosła o 0,3 procent w stosunku do lutego br. W marcu wyraźnie szybciej niż w lutym drożała żywność, głównie cukier, którego ceny wzrosły prawie o 13 procent, natomiast o 10 procent skoczyła cena owoców, głównie importowanych.

● (01.04) Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek na drugim szczycie społecznym zwołanym przez Prezydenta RP, podkreślił, że dramatycznie rośnie liczba osób bezrobotnych, a tym samym wzrastają koszty społeczno - gospodarcze kryzysu. Zaakcentował, że brak działań może kosztować polską gospodarkę dziesiątki miliardów złotych. - *Oczekujemy czytelniej deklaracji rządu, kiedy i jakie środki przeznaczy na subsydiowanie zatrudnienia. Koszty niepodjęcia działań antykryzysowych wielokrotnie przewyższą wysokość niezbędnego wsparcia ochrony i stymulacji rynku pracy. Z ekspertyzy przygotowanej w 2007 roku przez grupę niezależnych ekspertów dla Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że straty dla gospodarki z tytułu bezrobocia na poziomie 16 procent wyniosą około 118,5 miliardów złotych rocznie* - powiedział Janusz Śniadek podczas szczytu.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza oraz wzrastające bezrobocie wymagają podjęcia natychmiastowych działań, w tym przyjęcia pakietu antykryzysowego proponowanego przez partnerów społecznych i przeznaczenia na jego realizację odpowiednich środków. - *Minął miesiąc od poprzedniego szczytu społecznego. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy bieżącego roku liczba osób bezrobotnych zwiększyła się o 250 tysięcy. Dziś jest ich zapewne ponad 300 tysięcy więcej niż na początku stycznia. To 300 tysięcy ludzkich dramatów, ale to także, o czym często się zapomina, ogromne koszty dla budżetu i gospodarki* - mówił Janusz Śniadek. - *Dzisiejsza deklaracja Pana Premiera o planowanym przyjęciu specustawy na kryzys budzi nadzieję. Jednakże mechanizm subsydiowania zatrudnienia proponowany przez rząd rodzi poważne wątpliwości. Rząd przerzuca kwestię walki z kryzysem zarówno na pracodawców, jak i pracowników. Naszym zdaniem takie rozwiązanie nie zatrzyma fali zwolnień.*

W szczycie społecznym uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych, pracodawców, naukowcy i politycy. Tematem przewodnim było przeciwdziałanie bezrobociu oraz wykorzystanie środków unijnych do walki z kryzysem.

● (02.04) Przewodniczący NSZZ „Solidarność” w przesłanym do Premiera RP liście przedstawił propozycje Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych dotyczące przeciwdziałania kryzysowi. NSZZ „Solidarność” przyłącza się do ogólnopolskiego apelu związków zawodowych o podjęcie przez państwa działań prowadzących do zwiększenia popytu wewnętrznego i chroniących przed negatywnymi skutkami kryzysu. NSZZ „Solidarność”, jako członek Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych (MKZZ) ma nadzieję, że szczyt G20 przyniesie konkretne rozwiązania na czas kryzysu.

Obecnie spowolnienie gospodarcze jest problemem globalnym. Międzynarodowa Organizacja Pracy oszacowała, że w 2009 roku w wyniku kryzysu pracę na całym świecie może stracić nawet 50 milionów ludzi. Dlatego też globalny ruch związków zawodowych zaapelował do liderów G20, aby we współpracy z innymi państwami opracowali strategię, która pozwoli przezwyciężyć kryzys oraz zbudować gospodarkę światową opartą na nowych zasadach. Strategia ta powinna dążyć do wdrożenia międzynarodowego planu naprawy i trwałego wzrostu opartego na m.in.: tworzeniu miejsc pracy powiązanych z inwestycjami publicznymi, aktywnej polityce rynku pracy oraz ochronie osób najbardziej narażonych na skutki kryzysu.

- *W sytuacji kryzysowej czas działa na naszą niekorzyść, tym bardziej, jeśli nie podejmuje się zdecydowanych działań, by minimalizować straty* - twierdzi Janusz Śniadek. Zdaniem NSZZ „Solidarność” priorytetem liderów G20 w tej sytuacji powinno być przywrócenie zatrudnienia poprzez zahamowanie pogarszania się sytuacji gospodarczej oraz utraty wielu miejsc pracy. Aby zrealizować ten cel potrzebne są m.in. programy inwestycyjne w infrastrukturę, które będą stymulować wzrost popytu.

● (07.04) Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wezwało wszystkie ugrupowania polityczne do zapewnienia nieskrepowanego i niezależnego funkcjonowania Instytutu Pamięi Narodowej. W swym stanowisku związkowcy domagają się zaprzestania politycznych ataków

Ciąg dalszy na str. III

„Solidarność” chce debaty

O KRYZYSIE I JEGO SKUTKACH

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zwraca się do zarządów mediów publicznych, a także do władz mediów komercyjnych o umożliwienie przedstawicielom partnerów społecznych szerokiej debaty na tematy związane z przyczynami i skutkami kryzysu społeczno-gospodarczego i sposobów przeciwdziałania.

Kryzys dotyka bezpośrednio coraz więcej polskich rodzin. Najdobitniej świadczą o tym liczby - tylko w styczniu i lutym liczba bezrobotnych wzrosła wg danych GUS o blisko 250 tysięcy. Partnerzy społeczni po kilkutygodniowej dyskusji wstępnie uzgodnili pakiet działań antykryzysowych. Dyskusja o tym jest w mediach prawie nieobecna. Pokazywane są niemal wyłącznie mniej czy bardziej wirtualne propozycje rządu, praktycznie bez pogłębionej dyskusji i analizy - jak choćby fundamentalny dla ochrony rynku pracy postulat tzw. częściowego bezrobocia i sposobów jego finansowania. Nie ma także informacji i dyskusji o działaniach antykryzysowych w sferze społecznej w innych krajach UE.

Z informacji przekazanych w marcu przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji wynika, że partie polityczne w styczniu obecne były na antenie Polskiego Radia ok. 400 minut na tydzień, zaś związki zawodowe zaledwie niecałe 10 minut. W TVP w 2008 roku związki zawodowe były obecne w programach informacyjnych i publicystycznych średnio zaledwie 2 minuty tygodniowo. Powyższe przykłady dobitnie świadczą o tym, że szczególnie media publiczne w tym zakresie nie wypełniają swojej roli.

Dlatego też stanowczo domagamy się zwiększenia udziału partnerów społecznych, w tym NSZZ „Solidarność” w debacie o bieżącej sytuacji, w tym obecności przedstawicieli związków zawodowych w programach publicystycznych poświęconych tematyce społeczno-gospodarczej oraz w programach informacyjnych, jeżeli ta tematyka jest poruszana.

Apelujemy także do mediów komercyjnych, które odgrywają w kreowaniu debaty publicznej coraz większą, częstokroć dominującą rolę o wzięcie pod uwagę naszych postulatów. Zwracamy się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o uwzględnienie w nowym rozporządzeniu obowiązkowego wymiaru obecności reprezentatywnych związków zawodowych i organizacji pracodawców w programach emitowanych w publicznej radiofonii i telewizji w odpowiedniej proporcji do ugrupowań politycznych.

Debata publiczna jest jednym z fundamentów społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego prosimy Rzecznika Praw Obywatelskich o wsparcie naszych działań.

(Stanowisko Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z 7 kwietnia 2009 roku w sprawie debaty publicznej)

Co dalej z przekształceniami mieszkań ?

UWŁASZCZANIE SPÓŁDZIELCÓW

Do biura posła Stanisława Szweda zgłaszają się członkowie spółdzielni mieszkaniowych, którzy nie przekształcili prawa do zajmowanego przez siebie mieszkania, a ich wniosek jest w spółdzielni. Pojawiają się również takie osoby, które takiego wniosku jeszcze nie złożyły. Wszyscy mają pytania, dotyczące dalszego procesu uwłaszczania.

Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2008 roku wynika, że spółdzielnie powinny kontynuować przekształcanie spółdzielczych praw do lokali na dotychczasowych zasadach, ponieważ wciąż wiążą je zakwestionowane przez Trybunał przepisy, bowiem TK nie podważył w ogóle konstytucyjności idei uwłaszczania spółdzielców.

Jakie przepisy uchylił Trybunał Konstytucyjny?

TK uchylił jedynie przepisy, które wprowadzały sztywne zasady minimalnej odpłatności za przekształcenie praw spółdzielczych w tak zwaną pełną własność w terminie trzech miesięcy od złożenia wniosku przez uprawnionego, odraczając jednak wejście w życie orzeczenia o 12 miesięcy, to znaczy do 31 grudnia 2009 roku albo do zmiany przepisów przez sejm, oraz przepisy, które wprowadzały sankcje karne wobec członków władz spółdzielni za brak realizacji wniosków o uwłaszczenie (usunęto je z dniem publikacji wyroku).

Dlaczego Trybunał odroczył o rok wejście w życie orzeczenia?

Z uzasadnienia wyroku wynika, że odraczając termin utraty obowiązującej mocy wskazanych przepisów, Trybunał kierował się zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Sprawy realizacji wniosków uwłaszczeniowych znajdują się bowiem na różnych etapach i tylko część z nich została zakończona. Trybunał podkreślił, że odroczenie wejścia w życie orzeczenia ma dać uprawnionym osobom możliwość dokończenia będących w toku spraw, dotyczących przekształceń spółdzielczych praw do lokalu mieszkalnego w tak zwaną pełną własność. Wyraźnie też zaznaczył, iż konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest konieczność przestrzegania tych przepisów i stosowania ich przez wszystkich adresatów, zarówno organy spółdzielni, jak i sądy. Nie ulega więc wątpliwości, że postępowania zmierzające do zawarcia przez osobę

uprawnioną ze spółdzielnią umowy przeniesienia własności lokalu powinny być kontynuowane. Realizacja takich wniosków przez spółdzielnie oraz ewentualne wyroki sądowe przekształcające spółdzielcze prawa do lokali w prawo własności nie będą też mogły być w przyszłości podważone.

Odroczenie wejścia w życie wyroku oznacza, że w dalszym ciągu zarządy spółdzielni zobowiązane są dokonywać przekształceń spółdzielczych praw do lokali w prawo odrębnej własności, jeżeli uprawniona osoba złożyła taki wniosek oraz spełniła ustawowe przesłanki (między innymi nie zalega z opłatami wobec spółdzielni). Zarządy spółdzielni mają również obowiązek regulowania stanów prawnych gruntów, na których znajdują się budynki spółdzielcze oraz dokonywania odpowiednich podziałów na nieruchomości jednobudynkowe. W dalszym ciągu obowiązuje również trzymiesięczny termin dla realizacji wniosków uwłaszczeniowych.

Co robić, gdy zarząd spółdzielni odmawia realizacji wniosku uwłaszczeniowego?

W takim przypadku nadal możemy skorzystać z art. 491 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i wystąpić przeciwko spółdzielni na drogę sądową z pozwem o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Taki pozew jest wolny od opłat sądowych, a koszty postępowania ponosi spółdzielnia. Sąd ma obowiązek rozpatrzenia naszej sprawy w świetle obowiązujących przepisów, a więc między innymi określenie kosztów ustanowienia odrębnej własności winno odbyć się na zasadach preferencyjnych, wprowadzonych 31 lipca 2007 roku.

Więcej informacji na temat przekształcenia prawa do zajmowanego mieszkania można uzyskać w biurze poselskim Stanisława Szweda, mieszczącym się przy ul. Asnyka 19 w Bielsku-Białej (tel. 033 821 71 62), codziennie od 8.00 do 15.00. (lc)